

Ponura komedia sądowa

pod reżyserją sowieckiego ober-prokuratora

MOSKWA, 2.3. — Tel. wł. — Proces 14 mieniszewików, który rozpoczął się wczoraj wieczorem w Moskwie, przebiegał swoja groteskowością wszystkie dotychczasowe komedie sądowe, inscenizowane przez generalnego prokuratora sowieckiego Krylenkę. Głównymi świadkami łączności pomiędzy t. zw. partią przemysłową a mieniszewikami są Ramsin i Lariszew, którzy swego czasu dla ratowania życia w procesie partii przemysłowej przyznawali się do wszystkiego, czego od nich domagał się prokurator, a więc do akcji sabotażowej, do stosun-

ków z przemysłowcami zagranicznymi itp. W nagrodę zato darowano im życie i osadzono w więzieniu w Niżnim Nowogrodzie. Mają oni w szczególności potwierdzić, że przywódcy partii przemysłowej w Paryżu dawali rosyjskiej partii socjaldemokraty cznej pieniądze na walkę przeciwko rządowi sowieckiemu. Poza tem gotowe są również deklaracje do procesu. Rozmaite organizacje bolszewickie maszerują karnie ze sztandarami pod Dom Sowietów, w którym rozgrywa się ta farsa i domagają się kary śmierci dla oskarżonych.

Złoto sowieckie w drodze do Niemiec

Nowy transport 8.000 klg. w 100 skrzyniach

RYGA, 2.3. — Tel. wł. — W nocy z 27 na 28 został przewieziony przez Łotwę do Berlina nowy, piąty z kolei, transport złota sowieckiego w sztabach. Ten ostatni transport jest największym ze wszystkich poprzednich, bo waży on około 8000 kg., umieszczonych w przeszło 100

skrzyniach plombowanych. Pierwszy transport ważył około 6.000 klg., drugi — o kilkadziesiąt klg. mniej, trzeci — 5.000 i czwarty — 3.800 klg. To też w ciągu krótkiego okresu czasu przewieziono do Niemiec przez Łotwę około 29.000 klg. złota sowieckiego.

Bojkot Żydów w Palestynie

Odezwa Arabów do muzułmanów całego świata

JEROZOLIMA, 2.3. — Tel. wł. — Egzekutywa arabska wydała odezwę do Arabów i muzułmanów świata całego, nawołując ich do liczenia jedynie na swoje własne siły i przyłączenia się do bojkotu Żydów dopóty, dopóki nie zo-

stanie usunięte niebezpieczeństwo, grożące ze strony tych ostatnich. Egzekutywa zarzuca p. Mac Donaldowi, że nie dotrzymał on obietnicy, danej uroczystie Arabom palestyńskim.

Tragedja górnik polskiego na obczyźnie

w przystępie ataku szalu

LILLE, 2.3. Górnik polski, Teodor Szuk, 41 lat, zamieszkały z rodziną w Neyelbe - szos - Lens (Północna Francja), w przystępie szalu rzucił się na swoją żonę z nożem i zadał jej 4 uderze-

nia w plecy, następnie zaś ciężko sam się zranił. Oboje przewieziono do szpitala. Stan Szuka jest groźny, żona jego ma się lepiej. (PAT).

Wspaniały dar Irlandji dla papieża

Bezczenny kilim -- praca artystów irlandzkich

CITTA DEL VATICANO, 2.3. — Tel. wł. — W dniu 27 lutego r. b. minister pełnomocny Irlandji przy Stolicy Apostolskiej, Karol Bewley, wręczył Ojcu św. na prywatnej audjencji wielki, beczenny kilim, wykonany specjalnie przez artystów irlandzkich.

związanie był zawieszony w jego prywatnej bibliotece.

Niezwykłe odkrycie przed losowaniem dolarówki

Brak 50.000 numerów w kołach szczęścia

Czułna kontrola specjalnej komisji wykryła wczoraj przed losowaniem premii 4 proc. premijowej pożyczki dolarowej karygodne niedbalstwo i niedopatrzenie urzędników, przygotowujących zwitki z numerami do losowania. Pierwsze ciągnięcie premii serii III tej pożyczki rozpoczęło się o godz. 10 rano w małej sali konferencyjnej ministerstwa skarbu. Przy stole prezydjalnym zasiadli: przewodniczący — dyr. urzędu pożyczek państwowych dr. W. Bielak, delegat tegoż urzędu p. Jan Fliegel, rejent Szymański oraz przedstawiciele miasta, p. Kłyszewski i Rebalski. Protokółował p. Chmielewski. Przed rozpoczęciem losowania komisja przystąpiła do sprawdzania zwitków z numerami. Kontrolę tę przeprowadza się

przed każdym ciągnięciem pożyczki, poczem komisja podpisuje odpowiednie protokoły i zwitki zostają wrzucone do dwóch kół szczęścia. Podczas przeprowadzania kontroli przewodniczący dr. Bielak zwrócił się do publiczności: — Może ktoś z państwa zechce sprawdzić swój numer, czy znajduje się w kasztach? — zapytał. Ktoś podał na kartce numer 1.452.134. Zaczęto szukać wskazanych cyfr w kasztach. Konsternacja. Okazało się, iż właśnie w pierwszej kaszcie, zawierającej kartki z czterema początkowymi cyframi dolarówek, brak jest 50 zwitków z cyframi od numeru 1.450 do 1.499. Technika ciągnięcia bowiem przewiduje dwie kaszty. W pierwszej z nich znajdują się zwitki koloru białego o dzera do 1.499, w drugiej kaszcie kartki koloru różowego z cyframi od zera do 999. Ciągnięcie odbywa się w ten sposób, że najpierw wyciąga się zwitek z pierwszego koła szczęścia, za wierającego białe kartki z początkowymi cyframi losu, a więc od zera do 1.499, a następnie z drugiego koła, gdzie są różowe kartki z końcowymi cyframi losu od zera do 999.

Te dwie cyfry w sumie stanowią dopiero numer wygrywającego losu. Brak tedy w pierwszej kaszcie 50 zwitków stanowiłby brak 50 tysięcy numerów. Dzięki więc czujności komisji urzędującej przy losowaniu, udało się wykryć niesłychane niedbalstwo i niedołęstwo urzędników, którzy przy przygotowywaniu kartek do losowania nie dopatrzyli braku tych 50 zwitków w pierwszej kaszcie. Oburzające to niedołęstwo mogło zachwiać zaufanie szerokich mas do tak świetnego papieru lokacyjnego, jakim jest dolarówka i wyrazić skarbowi państwa niepowetowaną szkodę. Natychmiast po wykryciu tego niedopatrzenia uzupełniono brakujące zwitki i poczęto raz jeszcze sprawdzać wszystkie numery przy udziale publiczności. Ktoś na sali powtórnie zażądał sprawdzenia numeru powyżej 1450000. Dopiero, gdy uzyskano pewność, że wszystkie numery znajdują się w kasztach, komisja podpisała protokół i przystąpiono do losowania. Wskutek jednak tego incydentu rozpoczęcie losowania opóźniono o całą godzinę. Natychmiast po ukończeniu losowania urząd pożyczek państwo-

wych wszczął energiczne śledztwo celem wykrycia winnych tego niedbalstwa i przykdanego ich ukarania. Bezwzględnie zawiadomiono o tym incydencie ministerstwo skarbu. Zbyteczne chyba dodawać, że skarb państwa, który wypuścił dolarówkę, nie zyskałby nic na zmniejszonej ilości numerów, przeznaczonych do losowania, gdyż ilość wygranych jest ściśle określona i nie może być ani mniejsza, ani większa, choćby do koła szczęścia wpaść tylko połowa numerów. Wszystkie przeznaczone do wylosowania premie muszą być wylosowane i tak czy owak skarb państwa musi je wypłacić. W dniu dzisiejszym ma się ukazać oficjalny komunikat ministerstwa skarbu w tej sprawie. Numery wylosowanych dolarówek podajemy oddzielnie.

Pokój na morzach i oceanach

po zatwierdzeniu układu morskiego przez Francję

PARYŻ, 2.3. — Tel. wł. — Francuska rada ministrów po wysłuchaniu sprawozdania o rokowania z Anglią i Włochami w sprawie układu morskiego, uznała zawarte porozumienie za najzupełniej zadawalające. Szczegóły układu będą podane do wiadomości publicznej we środe.

W kołach finansowych oświadczają, że układ morski pociągnie za sobą zawarcie doniosłych umów w dziedzinie gospodarczej i finansowej.

Posel Moltke u min. Zaleskiego

z pierwszą wizytą kurtuazyjną

Nowomianowany posel nadzwyczajny i minister pełnomocny Rzeszy niemieckiej w Warszawie, dr. Hans Adolf v. Moltke

złożył w dniu 2-im b. m. wizytę p. ministrowi spraw zagranicznych, Augustowi Zaleskiemu.

Śnieżyce na południu Rosji

Góry śniegu kilkunastometrowej wysokości

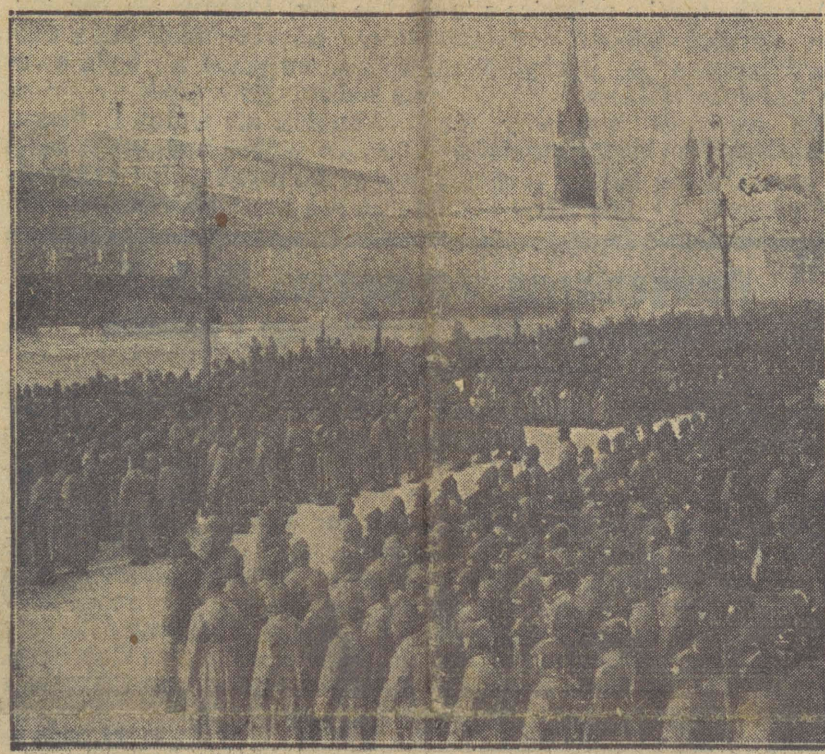
MOSKWA, 2.3. — Tel. wł. — Nad Rosją południową przeszła niezwyklej siły burza śnieżna.

stometrowej wysokości. Ruch pociągów został wstrzymany.

W okolicach miasta Batajska, pod Rostowem n. D. burza potworzyła góry śnieżne kilkunastometrowej wysokości.

Pod Kurskiem i w całym Zagłębiu Donieckim warstwa śniegu dochodzi do dwóch metrów wysokości.

Parada czerwonych wojsk



Czerwoni władcy Rosji podtrzymują ciagle ducha gotowości bojowej w swej armji. Na zdjęciu jedna z niezliczonych parad załogi moskiewskiej na „Czerwonym Placu” na tie Kremla.

Zwolnienie b. posła Celewicz

za kaucją 10.000 złotych

LWÓW, 2.3. — Tel. wł. — Były posel ukraiński, dr. Władimir Celewicz, który swego czasu został przewieziony z więzienia w Brześciu do więzienia lwowskiego, został dzisiaj wypuszczony na wolną stopę za kaucją w wysokości 10.000 zł.

W więzieniu lwowskim pozostają jeszcze byli poslowie ukraińscy Dmytro Palijew i Iwan Liszczyński.

B. posel ukraiński Aleksander Wislocki przebywa w więzieniu w Brzeżanach. (O).

Miesiąc więzienia za plotki o Brześciu

Wstęp do procesu bydgoskiego

KATOWICE, 2.3. — Tel. wł. — Przed wydziałem karnym sądu okręgowego w Katowicach toczyła się dziś sensacyjna rozprawa przeciwko odpowiedzialnemu redaktorowi „Polonii”, p. Skrzypczakowi.

prokurator powołał się na oświadczenie premjera Sławka, zaprzeczające tym insynuacjom, żądając surowej kary dla oskarżonego.

W „Polonii” w dniu 18 lutego ukazał się artykuł pod tytułem „Hańba brzeska przed sądem”, w którym autor podał dokładne brzmienie artykułu, umieszczonego w „Gazecie Pomorskiej” pod tytułem „Zdziczenie moralne”.

Po naradzie sąd wydał wyrok, skazujący red. Skrzypczaka z mocy par. 131 k. k. na jeden miesiąc więzienia. (W).

W artykule tym „Polonia” podała zmyślony fakt, jakoby władze wydały zarządowi więzienia brzeskiego specjalne nakazy co do traktowania więźniów.

Sensacyjna rozprawa bydgoska wyznaczona została, jak wiadomo, na d. 5 marca t. j. pojutrze.

W czasie dzisiejszej rozprawy

Proces o mord w Golasowicach

przed sądem apelacyjnym

KATOWICE, 2.3. — Tel. wł. — Przed sądem apelacyjnym w Katowicach odbędzie się dnia 14 marca r. b. rozprawa odwoławcza w związku z wyrokiem jaki zapadł przed sądem w Rybniku w sprawie mordu, popełnionego na starszym przodowniku policji ś. p. Janie Sznape, komendantzie posterunku w Golasowicach. Wyrokiem sądu w Rybniku, główni sprawcy mordu, Jan Ku-

bla i Józef Waltut, skazani zostali na półtora roku więzienia, zaś reszta oskarżonych, z wyjątkiem jednego Brzeżka — po 6 miesięcy więzienia.

Prokurator przy sądzie okręgowym zgłosił zażalenie co do wymiaru kary, względem wszystkich oskarżonych, jak również co do uniewinnienia oskarżonego Brzeżka.

Walka policji z włamywaczami

w Banku Rolniczym we Lwowie

LWÓW, 2.3. — Tel. wł. — No cy ubiegłej została w Banku Rolniczym stoczona emocjonująca walka między włamywaczami a

policją. Kasiarze po rozpięciu żaluzji przy drzwiach wchodowych dostali się do lokalu banku i rozpoczęli rozpruwać kasę ogniotrwałą.

Jeden z woźnych, obudzony szaleństwem, ujrawszy co się dzieje w lokalu z narażeniem życia przebiegł się przez pokój, w którym włamywacze rozbijali kasę, przedostał się do trzeciego pokoju i skąd telefonicznie zaalarmował policję.

W kilka chwil później przybył do banku komisarz Kochanowicz wraz z kilku posterunkowymi. Woźny rzucił im klucz od drzwi wchodowych z balkonu. Policjanci niespodzianie wkroczyli do wnętrza i wezwali kasiarzy do poddania się.

Rabusie odpowiedzieli strzałami. Policja również użyła broni palnej.

Niestety, jednemu z kasiarzy, który najęśniej się ostrzeliwał, udało się tylnym wyjściem wydostać na podwórze i uciec przez mur.

Drugiego Bolesława Wałównę ujęto.

Zeznał on, iż współnikiem jego był znany kasiarz Trzebiński.

Reemigracja z Francji



Wskutek długotrwałego przesilenia go spodarczego, emigranci polscy we Francji powracają masowo do kraju. Na zdjęciu emigranci wyjeżdżający z pociągu w Paryżu na dworzec północny, pod gmach naszego konsulatu generalnego.

588 wstrząsów podziemnych

w ciągu dwudziestu pięciu dni

WELLINGTON, 2.3. Ogłoszone ostatnio wykresy oficjalne i mapy sejsmograficzne stwierdzają, że pomiędzy pierwszym wielkim wstrząsem w okręgu Napier dnia 3 lutego a trzęsie-

niem ziemi 28 lutego miało miejsce 588 wstrząsów o różnej sile. Po najsilniejszym wstrząsie w ciągu następnych 24-ch godzin nastąpiło 15 wstrząsów o mniejszej sile. (PAT).

Sanhedryn w Jerozolimie

zgrupowanie narodowe Żydów

JEROZOLIMA, 2.3. — Tel. wł. — W połowie lutego r. b. odbyła się w Jerozolimie inauguracja nowego zgromadzenia narodowego Żydów.

ków i również, jak sanhedryn, ma obowiązek oficjalnej reprezentacji wobec rządu krajowego wszystkich sekt izraelskich w Palestynie.

Ta izba posłów narodu żydowskiego składa się podobnie, jak sta- rożytny sanhedryn, z 71 człon-

Wieksość tych nowych posłów żydowskich rekrutuje się z pośród socjalistów



W Katowicach odbył się ogólnopolski zjazd przyjaóół harcerstwa z biskupem śląskim Adamskim (x) na czele. Na zdjęciu widoczni ponadto: dyrektor Ciszewski (1) i plk. Kłoczyski (2), przedstawiciele krakowskiego D. O. K.

Fundusz drogowy i finanse miast

na wczorajszym posiedzeniu Sejmu

Marszałek Świątowski, otwierając wczorajsze posiedzenie Sejmu, zawiadomił Izbę, iż na wiadomość o śmierci b. posła Hermana Diamanda wysłał w imieniu Sejmu depeszę do wdowy z wyrazami współczucia. Oświadczenia tego posłowie wysłuchali stojąc, czem dał wyraz czci dla pamięci zmarłego.

W toku obrad Izba, po krótkim przedwznowieniu sprawozdawcy posła Lechnickiego (BB) przyjęła w trzecim czytaniu ustawę, upoważniającą ministra skarbu do udzielenia pożyczki państwowemu funduszowi drogowemu.

Punktem kulminacyjnym wczorajszych obrad był projekt ustawy o wprowadzeniu samostanowienia podatków wyrównawczego dla gmin wiejskich. Referent pos. Polakiewicz stwierdził, że ustawa ta jest jedynie zalegalizowaniem istniejącego stanu rzeczy, zarówno na terenie b. Kongresówki, jak i na kresach wschodnich. Co do Małopolski, Poznańskiego i Pomorza, to podatku tego dotąd tam nie było, gminy jednak wprowadziły tak zwane dobrowolne składki na pokrycie swego deficytu.

Wszyscy mówcy opozycyjni wypowiedzieli się przeciw projektowi, ostro atakując rzekome nowe obciążenie ludności podatkami. Między innymi pos. Langer

(kl. Post. Chł.) wystąpił z twierdzeniem, że podatek ten będzie nową pompą ssącą. Wójtowie są bezradni i lękliwi wobec nastrojów wsi. W jednej z gmin powiatu grójeckiego lud prosty, doprowadzony do rozpacz, powziął lapidarną uchwałę: „gdy niema pie-niędzy, to nie może być wydatków” i uchwałę tę przesłał do urzędu wojewódzkiego i do ministerstwa. Poseł Markiewicz (BB) polemizując z wywodami swoich przeciwników, stwierdził, że o-pozycja przeciw legalizacji ściąganych dotąd opłat jest tylko błędem politycznym, w który mówcy sami nie wierzą.

Po referacie wywiałła się bardzo długa dyskusja, po której ustawę przyjęto.

Kryzys w przemyśle samochodowym Ameryki

Eksport zmalał o 268 milionów dolarów

Jedną z najwspanialej rozwiniętych gałęzi przemysłu Ameryki — przemysł samochodowy w roku 1930 doświadczył ciężkich skutków kryzysu we wszystkich innych przemysłach.

Rok ubiegły minął pod znakiem silnego przygnębienia. Produkcję ograniczono, przeprowadzono redukcję i oszczędności, obniżano ceny, dostosowywano się do wymagań rynku.

W roku tym wyprodukowano 3.000.505 samochodów w fabrykach Stanów Zjedn., podczas gdy w roku 1929 wypuszczono na rynek 5.651.000 samochodów. Po mimo tak silnie ograniczonej pro-

dukcji, z końcem roku na składach pozostały jeszcze wielkie zapasy.

Ceny obniżono o kilkanaście dolarów na wozach małych i takich, na wozach luksusowych ceny obniżono do kilkuset dolarów. Ogólny eksport, wynoszący w roku 1929 — 588 milionów dolarów, w roku 1930 nie przewyższył 320 mil. dol. Jeżeli chodzi o eksport do Europy, to zmalał on o przeszło 25 proc. w stosunku do roku poprzedniego. Charakterystycznym jest, że natężenie kryzysu w przemyśle samochodowym wzmogło się dopiero w drugiej połowie roku.

Godna odpowiedź Watykanu dla Litwy

na prowokacyjną notę w sprawie duchowieństwa

KOWNO. 2.3. — Tel. wł. — Litewski minister spraw zagranicznych otrzymał odpowiedź Watykanu na ostatnią notę litewską w sprawie działalności politycznej katolickiego duchowieństwa na Litwie.

Z kół duchowieństwa donoszą, że Watykan w nocy swej radzi

rządowi litewskiemu, aby nie-właściwie zachowanie się duchowieństwa oddał do osądzenia władzom kościelnym.

Takie stanowisko w stosunku do duchowieństwa zapobiegłoby bowiem niepotrzebnym tarcam.

(L.)

Gandhi zwycięża Anglię

po wznowieniu rokowań o zmianę konstytucji dla Indji

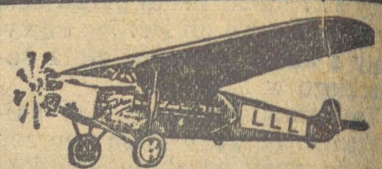
BOMBAJ. 2.3. Rokowania między wielokrotnym a Gandhim przy-jęły zupełnie nieoczekiwany obrót. Wskutek interwencji czynników umiarkowanych rokowań, które dotychczas dotyczyły wyłącznie warunków zawieszenia broni, obecnie już obejmują

o wiele szerszy zakres spraw dotyczących projektu nowego ustroju konstytucyjnego. Widok rokowań są jaknajbardziej opty-mistyczne. (PAT.)

ZŁOŻENIE DOKUMENTU RATYFIKACYJNEGO

przez posła Wysockiego w Berlinie

BERLIN. 2.3. — Tel. wł. — Dziś w południe poseł R. Wysocki, złożył w imieniu ministra spraw zagranicznych dokument ratyfikacyjny układu między Polską, Niemcami, Danją i Szwecją w sprawie połowu ryb płaskich na wodach bałtyckich. (My.)



Korzystaj z polskiej komunikacji powietrznej, która jest stuprocentowo bezpieczna, regularna i bezkonkurencyjnie szybka.

Giełda zbożowa

Zyto 18.75—19.00. Pszenica 26.00—27.00. Owies jednolity 20.00—21.00. O-wies zbierany 18.00—19.00. Jęczmień na kaszę 17.50 — 18.50. Jęczmień browar-ny 24.00 — 25.00. Mąka pszenna luksusowa 52.00 — 62.00. Mąka pszenna 4-zerowa 42.00 — 52.00. Mąka żytnia ps-t. p. 33.00 — 34.00. Otręby pszenne szale 16.00—17.00. Otręby pszenne średnie 15.00—16.00. Otręby żytnie 12.75 — 13.25.

Na drucie telegraficznym

zbliska i zdalaka

DZIELNA KIEROWNICZKA POCZTY
W nocy z soboty na niedzielę napa-
dło kilku bandytów na urząd pocztowy
w Starzewie pod Przemysłem. Kie-
rowniczka urzędu, Bujałówna zaczęła
bandytów z okna swego mieszka-
nia ostrzeliwać. W czasie kilkunasto-
minutowej strzelaniny został zabity
nocy stróż Telesz, który nadbiegł na
odgłos strzałów. Bandyci w końcu
zbiegli. P. Bujałówna wyszła bez
szwanku.

Z WIEZIENIA ŚLEDZIEGO DO LEONICY

Były prezes Undo poseł dr. Lewicki,
przebywający w więzieniu śled-
czym, został z powodu wady serca
przeznaczony do lecznicy Czerwone-
go Krzyża.

TYFUS PŁAMISTY W CZORTKOWSKIM

W powiecie czortkowskim zachoro-
wało w ostatnich dniach 7 osób na ty-
fus płamisty. 4 osoby zmarły.

POŻAR WILLI TROCKIEGO

W willi Trockiego na wyspach
Książęcych, wybuchł pożar. Trocki
wraz z rodziną zdołał zaledwie uciec
z życiem. Cześć cennego archiwum
spłonęła w willi, która doszczętnie jest
zniszczona. W kołach trockistów
twierdzą, że pożar został podłożony
przez czekistów.

Z POPIÓŁÓW ZAPOMNIENIA

Przed teatrem L'Amblu, w którym
wystawiona jest sztuka „Sprawa Drey-

fusa”, doszło wczoraj do starcia między tłumem rojalistów, a policją. Kil-
kudziesięciu manifestantów — odpro-
wadzone do komisariatu.

DNIEŃ I NOCA

Wobec tego, że premier francuski
Laval, chce ukończyć głosowanie nad
budżetem do dnia 1 kwietnia, Izba de-
putowanych pracuje dniem i nocą. W
niedzielę Izba obradowała przez cały
dzień i mimo, że posiedzenie sobotnie
skończyło się o godzinie 5 nad ranem,
rozpoczęła obrady już o godzinie 9 r.

JUNTA ZWYCIĘŻA

Na żądanie armii lądowej i mary-
narki prezydent Peru Sanchez Cerro,
ustąpił. Władzę objęła nowa junta
wojskowa, na której czele stanął pre-
zes najwyższego trybunału, Ricardo
Elias.

NA DWU SKRAJNYCH SKRZYDLACH
Wybory komunalne w Brunświku
wykazały dalszy, jakkolwiek nieznacz-
ny wzrost głosów hitlerowców i ko-
munistów, kosztem socjaldemokratów,
którzy w stosunku do wyborów parla-
mentarnych stracili około 13 tysięcy
głosów.

TRAGICZNE POŻEGNANIE KS WALJI

Podczas wyjazdu księcia Walji z
Chile, łódź motorowa, na której or-
kestra wojskowa odprowadzała sta-
tek księcia, na jeziorze Llanquihue,
przewróciła się. 12 członków orke-
stry utonęło.

„Narodowo-niemieckie” torpedy przeciw Polsce

Do jak zacieklego fanatyzmu w bezprzytomnych atakach prze-
ciw Polsce dochodził hakata nie-
miecka, operująca na ziemi śla-
skiej tuż nad naszą zachodnią
granicą państwową, świadczy je-
den z numerów „Oberschlesische
Tageszeitung” (20. II. 1931),
dziennika nacjonalistycznego,
wychodzącego w Opolu.

Czołowa kolumna tego dzien-
nika zawiera „list otwarty” nie-
jakiego Viviana Strandersa, któ-
ry podaje się za emerytowanego
kapitana angielskiego sztabu ge-
neralnego, w istocie zaś jest
członkiem honorowym Stahlhel-
mu, pozostającym na żołdzie mi-
litarystycznych organizacji nie-
mieckich.

„List” ów skierowany jest ze-
wnętrznie do Marszałka Piłsud-
skiego, w swej zaś treści we-
wnętrznej przedstawia bezprzy-
kładny stek usiłowań i prób
znieważenia Polski i jej rządu.

Mówimy: usiłowań, gdyż elu-

kubracja jurgielnika pruskiego
poczęta jest i wykonana w du-
chu tak nikczemnego chamstwa,
że w gruncie rzeczy hańbi tylko
redakcję, która ją zamieściła, nie
może zaś żadną miarą przynieść
ujmy tym, przeciw którym jest
skierowana.

Wszelka myśl o polemice z ta-
kim „przeciwnikiem” byłaby
równoznaczna z pochylaniem
się nad śmiecińskim.

To też jeśli uważamy, że
chamskiego wybruku gadzinów-
ki opolskiej nie należy pominać
milczeniem, to powoduje nami

niechęć odpierania „zarzutów”
nikczemnego najemcy pruskiego,
ale właśnie chęć zwrócenia na
nie uwagi, jako na świadectwo
zatrucia współczesnej duszy pru-
skiej, oszalałej wprost nienaw-
ścią przeciw Polsce i tym,
którzy ją ku potędze wiodą.

Nie my, Polacy, ale Niemcy,
którzy taką bronią przeciw nam
wojują, wstydzili się będą swego
hańbiącego oręża!

Wstydzili się będą i muszą
nietykalnie wobec zagranicy, ale i
wobec światlejszych i szlachet-
niejszych przedstawicieli swojej

Reorganizacja wewnętrzna M. S. Z.

po zniesieniu wydziału południowego i zmianach personalno-organizacyjnych

Wprowadzone w życie na pod-
stawie uchwały Rady ministrów
zmiany w wewnętrznej organiza-
cji ministerstwa spraw zagranic-
nych przedstawiają się nastę-
pująco:

Wydział osobowy, którego na-
czelnikiem jest p. Wiktor Drym-
mer, wydziałem jest z gabinetu
ministra i podporządkowany bez
pośrednio podsekretarzowi sta-
nu. Zakres jego działania obej-
muje sprawy natury personalnej.

Sprawy ogólnie-organizacyjne
podlegają wydziałowi admini-
stracyjno-gospodarczemu, ut-
worzonemu w departamencie a-
ministracyjnym.

Nowy ten wydział posiada
cztery referaty: komunikacyjny,
gospodarczy oraz referat robót
drukarskich i referat inwestycyj-
ny.

Zniesiony został wydział po-
łudniowy ministerstwa spraw

zagranicznych, a zakres dzia-
łania tego wydziału podzielony zo-
stał pomiędzy wydział zachodni
a wydział wschodni.

W ten sposób wydziałowi za-
chodniemu, niezależnie od jego
dotychczasowego zakresu dzia-
łania, przybyły sprawy stosunków
z Włochami, Hiszpanią, Portuga-
lią, Austrią, Ameryką Centralną,
Ameryką Południową i Afryką
z wyjątkiem Egiptu i Abisynji.

Prześlataj wchodzić w zakres
kompetencji wydziału zachodnie-
go sprawy stosunków ze Szwec-
ją i Norwegią.

Wydziałowi wschodniemu
przybyły sprawy stosunków z
Szwecją i Norwegią, wydzielone
z wydziału zachodniego, oraz z
Egiptem, Abisynią, Jugosławią,
Czechosłowacją, Węgrami, Alba-
nią, Bułgarią, Grecją, Palestyną
i krajami półwyspu Arabskiego.

Wylosowane dolarówki

Główna wygrana 40.000 dola-
rów padła na nr. 1.054.145.

8.000 dol. padło na nr. 0.437.337
Po 3.000 dol. wygrały 0.549.601
1.058.161; 0.889.553.

Po 1.000 dol. nr. nr. 1.321.843;
0.871.326; 0.491.613; 0.561.376;
0.057.185.

Po 500 dol. wygrały nr. nr.
0.721.589; 0.816.101; 0.120.784;
1.210.524; 1.430.858; 1.353.131;
9.905.437; 1.210.982; 1.121.708;
1.044.680.

Po 100 dolarów wygrały nume-
ry: 987777 614049 802757 118346
1011827 1049530 145144 562539
1088137 1123477 061335 1255185

1437586 0329550 1495345 1108104
0035358 1402414 0938083 1107393
1364903 0723274 0321797 0674959
0657261 0837820 0074468 1019402
0321552 0768056 1114409 0823032
0658419 0555500 0653376 0327551
0068385 1318470 1019188 0367850
0807985 0715970 0408930 0004477
1211218 0602874 0631674 1401164
0699878 1455019 1284631 0290312
1160399 1348712 0882381 0795248
1380078 1240092 0325291 0684190
1061107 1441988 0573051 0730667
0380483 0289454 0014639 1416498
0510074 0799367 0824575 0956330
1067264 0624673 1136775 0081260
0262669 0019274 0720991 0818581

Do P. P. Prenumeratorów

Celem uniknięcia pomyłek w
wysyłce pisma naszego, prosimy
Sz. Prenumeratorów o do-
kładne i wyraźne podawanie ad-
resów.



Za cenę biletu III klasy

latacie w zimie!

P.L.L. „LOT”

Tel. 547-60

Opieka nad osadnictwem polskim we Francji

na stole obrad komisji emigracyjnej

Międzyministerialna komisja
emigracyjna, pod przewodni-
ctwem ministra Hubickiego, za-
jmowała się ostatnio zagadnie-
niem osadnictwa polskiego we
Francji.

Na specjalnym posiedzeniu o-
mawiano warunki najmu pracy
na roli francuskiej, oraz możli-

wości organizacyjne wśród pol-
skiej emigracji.

Rezultatem konferencji było
przyjęcie wniosków dyr. Nako-
niecnikoffa, zmierzających do
zrealizowania ruchu przesiedle-
czego i osadniczego Polaków
we Francji.

Międzynarodowy Kredytowy Bank Ziemi

bez udziału kapitału polskiego

BAZYLEA. 2.3. — Tel. wł. —
Jutro powstaje tutaj pod firmą:
„Międzynarodowy Kredytowy
Bank Ziemi”, instytucja emisyj-
na, którego zadaniem jest wzie-
cie udziału w europejskim kredo-
cie hipotecznym przez przyjmie-
wanie listów zastawnych i obli-

cyj czołowych instytucji hipote-
cznych w Europie, ewentualnie
udzielanie pożyczek hipotecz-
nych.

Do konsorcjum założycieli tego
banku należy 5 banków szwajcar-
skich, dwa londyńskie, dwa pary-
skie, dwa szwedzkie, jeden ame-
rykański i 6 niemieckich.

GIEŁDA

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dn. 3 b. m.

Dolary Stanów Zjedn. 8.914. Franki
franc. 34.96 i pół. Belgia 124.45; Hol-
landia 357.98; Londyn 43.35; Nowy
Jork 8.916; Nowy Jork (kabel) 8.925;
Paryż 34.96 i pół; Praga 26.43; Szwaj-
caria 171.76; Włochy 46.76; Wiedeń
125.39.

3 proc. poz. budowlana 50.00; 4 proc.
poz. inwestycyjna 95.75; 5 proc.
państw. poz. premialna dolarowa 72.50
(w proc.); 8 proc. L.Z. Banku Gosp.
kraj. 94.00 (zl. 161.68); 8 proc. oblig.

Banku gosp. kraj. 94.00 (zl. 161.68);
7 proc. L.Z. Banku gosp. kraj. 83.25 (w
proc.); 7 proc. oblig. Banku gosp. kraj.
83.25 (w proc.); 8 proc. L.Z. Banku roln-
ego 94.00 (zl. 161.68); 7 proc. L.Z.
Banku rolnego 83.25 (w proc.); 4 i pół
proc. L.Z. ziemskie 52.00; 5 proc. L.Z.
m. Warszawy 55.50 — 56.00; 4 i pół
proc. L.Z. m. Warszawy 52.00; 8 proc.
L.Z. m. Warszawy 72.25 — 72.00 — 72.50;
10 proc. L.Z. m. Siedlec 74.35; 8 proc.
L.Z. m. Częstochowy 62.75; 8 proc. L.Z.
m. Kalisza 62.00; 6 proc. oblig. VI poz.
kraj. m. Warszawy 1926 r. 6 em.
50.25, 8 i 9 em. 48.25.

Julian Krzewiński

10

GIRLASKI

Powieść współczesna na tle życia Warszawy

W parę minut potem całe towa-
rzystwo, złożone z małego komi-
ka, Alickiego, Rzymskiego i Brwi-
nowiczówny wkroczało do nocne-
go lokalu, który nad ranem dopie-
ro zaczynał być czynny.

W gabinecie rozpoczęto od ko-
niaków i zakąsek.

Panna Adoree, udająca dość zre-
cznie francuski akcent w polskiej
mowie i grasejująca, jak paryżan-
ka, była niegdyś girlaską.

Wówczas jeszcze nazywała się
nie Adoree, lecz poprostu — Tara-
dajówna. Wrócono jej dużą karje-
re, kiedy była jeszcze dzieckiem w
szkole baletowej. Między innymi
trudnemi wyczynami baletowemi,
specjalnością jej było tańczenie na
czubkach palców, w północachach,

lub bosu — bez baletek z watowa-
nemi noskami.

Kiedy już podrosła i stała się cie-
ższa, sztuki tej dokazać nie potra-
fiła.

Tymczasem Alicki ni stąd, ni zo-
wad pod wpływem alkoholu, stał
się natrętny i nudny.

Zaczął błągać na klęczkach for-
danserkę, aby spróbowała tej trud-
nej i niezwykłej sztuki, z wykony-
wania której kiedyś w szkole ba-
letowej słynęła.

— Daj pokój, wahajcie — mity-
gowała go farbowana Francuzka.
Ale tenor uparł się — a widząc,
że dawna Taradajówna nie ma o-
choty spełnić jej życzenia, nacha-
lił się jej do ucha i rzekł:

— Małka, jeżeli nie zrobisz, o-
co cię proszę, to ogłoszę na cały

lokal, że nie jesteś wcale żadną
Odette Adoree, tylko Małka Tara-
dajówna. Ty mnie znasz, że się nie
zawaham.

Fordanserka zacerwieśniała się
i obiecała spróbować zatańczyć bosu
na szpicach. Aby dokonać tej daw-
no niepróbowanej sztuki, dla kura-
żu, wypili dwie szklanki, jedną po
drugiej, szampana.

Alicki i Jerzy Rzymski zabrali się
z zapalem do odpijania podwójek
tancerce u północach jedwabnych
długich... Małka, vel Odette piszcza-
ła przytem, a inni się śmieli.

Po chwili Alicki silnym chwyt-
em postawił ją na stole.

Ryszard siadł do fortepianu i za-
czął improwizować coś o wolnem
tempie i wschodnim charakterze.

Liliput wskoczył na krzesło i za-
pisał:

— Ja jestem konferansjerem. U-
waga! Występ koleżanki Odette
Adoree, bosonogiej tancerki, która
wykona taniec na paznokci. Sza-
nowna publiczności, proszę zauwa-
żyć, jakie ona ma umytek nogi!

Tancerka uniosła suknię do gó-
ry, ukazując zgrabne nogi i zaczęła
na obrusie stołu wykonywać coś
w rodzaju wschodniego tańca.

— To jest oszustwo! — wołał
już półprzytomnie Alicki — To jest

mięta! To nie jest żaden taniec na
pointach! To jest diabeł wleźca co!

Taradajówna próbowała parę ra-
zy stanąć na wygiętej pionowo sto-
pie, ale napróżno.

Zaczęło ją to irytować. Zawzię-
ła się, aby dopiąć swego i wreszcie
ogromnym wysiłkiem stanęła na
pointach.

Wszyscy zbliżyli się do stołu. A
nawet Rzymski przestał grać na
fortepianie, aby przyrzeć się nie-
widzianej sztuce.

Na białym obrusie w miejscach,
gdzie stapała tancerka, ukazały się
krwawe plamy. Z pod jej paznokci
zaczęła tryskać krew.

— Dosyć, dosyć! — zawołała
Brwinowiczówna — Patrzcie co się
dzieje.

Rzymski chwycił dziewczynę
współ, zjął ją ze stołu i posadził so-
bie na kolanach.

— Boli? — spytał.

— Baidzo — odpowiedziała bled-
nąc.

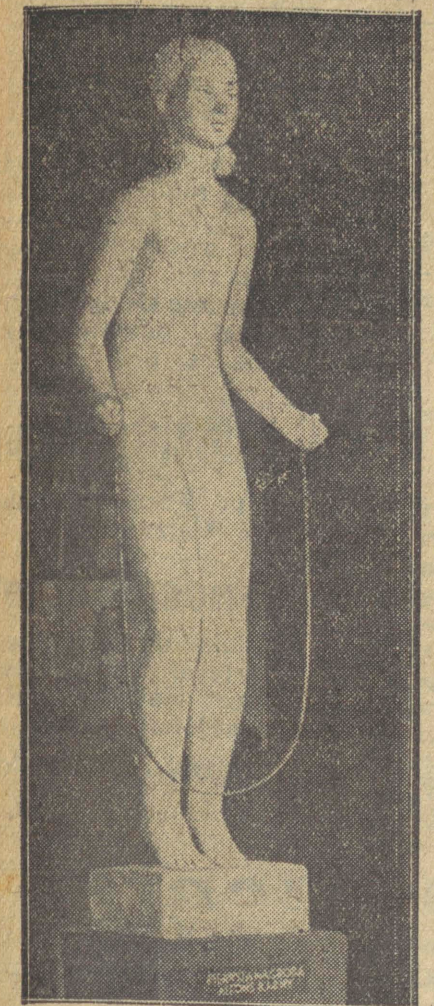
— Też pomysł mławy, idioto —
zauważył liliput, adresując niemiły
epitet do Alickiego i wskazując mu
krwawiące nogi tancerki.

„Jestem synem mego ojca” napisał ubogi urzędnik, dziedzic 100 milionów

W Berlinie wydarzyła się sensacyjna afiera spadkowa, której szczegóły niepozbawione są momentów komicznych.

Oto w r. 1928 umarł w Berlinie 72-letni staruszek Fryderyk

Nagrodzona



„Pierwszy trening”, pełna wdzięku rzeźba Alfonsa Karnego — nagrodzona pierwszą nagrodą w konkursie na rzeźbę sportową.

Grosse, zostawiając w spadku synowi swemu, drobnemu urzędnikowi, jedynie gospodarstwo domowe i starą gospodynię.

Młody Grosse podarował gospodarstwo staruszcze gospodyni i nie troszczył się już więcej o schedę.

Tymczasem, w jakiś czas potem otrzymał oficjalny list od władz, w którym żądano od niego, aby potwierdził, iż jest prawnym spadkobiercą swego ojca.

Nie rozumiejąc o co to chodzi, zostawił list bez odpowiedzi. Wkrótce potem otrzymał ponownie i naskutek tego odpowiedział krótko: „W odpowiedzi na list Sz. pp. donoszę, iż nie wiem czego panowie odemnie żądają.

Wiem tylko, że jestem synem mego ojca. Fryderyka Grossego”. I wówczas,

jak piorun spadła na niego wiadomość,
zawarta w następnym oficjalnym liście.

List ten brzmiał tak:

„Jest pan spadkobiercą majątku, zostawionego w Anglii przez zmarłego tam w r. 1863 Daniela Nebenthala, rodem z Turynii. Majątek ten wynosi 45 milionów marek niemieckich”.

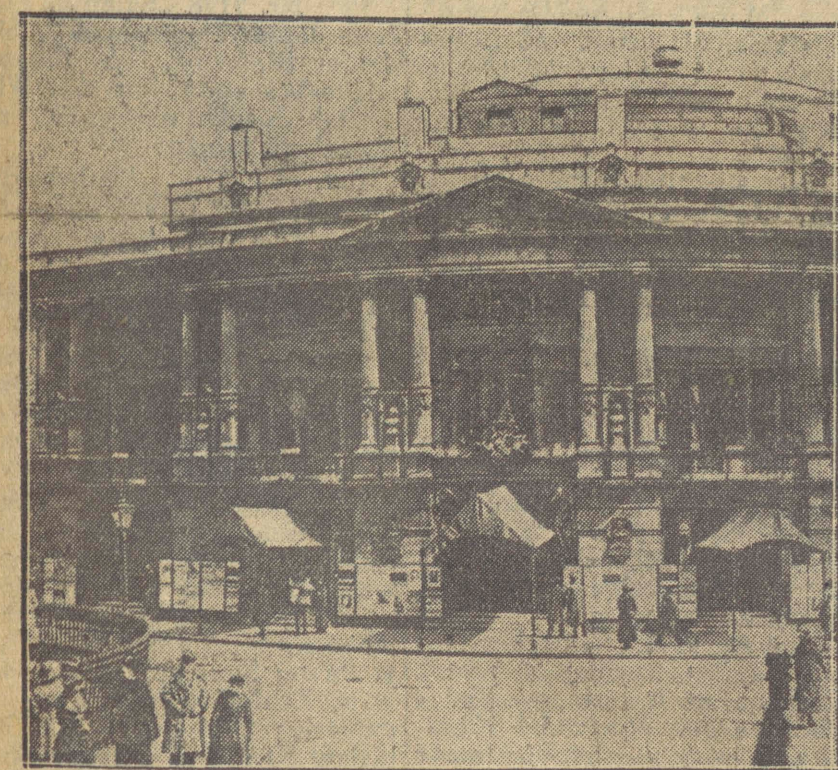
Grosse, starszy z dnia na dzień wobec perspektywy otrzymania sumy sięgającej 100 milionów złotych, pobiegł do adwokata.

Tu okazało się, że zmarły przed laty Nebenthal był krewnym jego ojca i że już w roku 1870 pewna gazeta w Halbersztacie ogłaszała

poszukiwanie spadkobierców Nebenthala.

Skromny urzędnik wyrósł nagle na milionera.

Przed pożarem



Słynna „Hala Królowej”, „Queens Hall” — doskonale urządzonego domu ludowego w Wschodniej Dzielnicy Londynu, w tych dniach spaliła się doszczętnie.

Przeciwno kompromitującym cenzorom

Kobiecy niemieckie w obronie filmów

Niemiecki oddział międzynarodowej ligi kobiecej dla pokoju i wolności zwrócił się do ministra spraw wewnętrznych Rzeszy Wirtha z petycją w sprawie reorganizacji najwyższego urzędu cenzury filmowej i zastąpienia go przez kolegium, złożone z artystów, publicystów i wybitnych przedstawicieli społeczeństwa obojga płci.

W uzasadnieniu petycja wskazuje

na wypadki z filmem Remarque'a „Na Zachodzie bez zmian” oraz z filmem „Rok 1914” i podkreśla, że myśląc o cześć społeczeństwa niemieckiego nie może się godzić na to, aby cenzura ukrywała prawdę polityczną przed opinią publiczną i tworzyła legendy polityczne.

Postępowanie takie działa dezorientująco i wpływa ujemnie na wspólnotę międzynarodową.

Kto urodził się dnia 3 marca?

Jest człowiekiem poważnym i pracowitym

Uspokojony dość idealistycznie — lubi studia filozoficzne i naukowe zarówno jak i zagadnienia z dziedziny mechaniki. Jest to zwolennik podróży, naukowych poszukiwań i badań historycznych.

Dzięki swym specjalnym zdolnościom wrodzonym potrafi odkryć prawdę pod najbardziej różnorodnym przykryciem. To też dzięki swej intuicji może okazać również dobre zdolności do interesów lub zostać zdolnym detektywem, sędzią śledczym i t. p.

Niektórzy z ludzi urodzonych dzisiaj nie okazują zbyt wielkiej wiary w siebie i brak im agresywności, jaka nieraz jest potrzebna w walkach życiowych. Powinni się wówczas łączyć we współdziałanie z jednostkami bardziej przedsiębiorczymi i agresywnymi, które mogą im do wysunięcia się naprzód.

Natura takiego człowieka jest podwójna i nie bardzo kontrastowa. Z jednej strony jest bowiem uczuciowym i sympatycznym — a potrafi być również i egocentrycznym, wymagającym i oziębłym.

Z wielką cierpliwością i wytrwałością pracuje nad czymś, co go interesuje — a z drugiej strony znowu lekceważy sobie pracę, która wydaje mu się nie dość zachęcająca.

Specjalnie uzdolnionym jest do wszelkiej pracy, jaka wymaga dużej precyzji mechanicznej i starannego opracowywania szczegółów.

Przy tem wszystkim jest to natura uczuciowa, przywiązana silnie do życia, a miłość i silne namiętności wypełniają jego życie. Częściej kieruje się w życiu uczuciem, aniżeli zimną logiką.

Kobieta tak urodzona nieraz zawiera dwa małżeństwa, lub dłuższe związki.

Wady. Jest dość nieuwagi, a zamysłowiwszy się nad swymi sprawami — przerywa rozmawiającym niepotrzebnymi uwagami. Może nawet dzięki temu uchodzić za człowieka niegrzecznego.

Dnia 3 marca urodzili się: prof. Kazimierz Bartel — b. premier; Cyryl Ratajski — prezydent Poznania, b. minister; Kazimierz Władysław Wójcicki — uczonego etnograf i historyk literatury

Z rewii wojskowej w Gochowie



Demaga i p. szwajcerów przed gen. Rómerem (x) i gen. Wróblewskim (xx).

Falszywa przysięga dla ocalenia przyjaciółki Po 10 latach zbrodniarzkę aresztowano

Przed 10 laty w Kolonii padł ofiarą morderstwa pewien funkcjonariusz policji.

Podejrzanie padło na jego przyjaciółkę, z którą żył w nieustannej kłótni.

Oskarżona przedstawiła swoje alibi.

na którego potwierdzenie pewna jej znajoma złożyła przysięgę.

Na podstawie tego alibi, podejrzana o zabójstwo kobiety uniewinniono. Wkrótce potem wyszła z więzienia za niejakiego Schäfera i w ubiegłym roku owdowiła. Tymczasem przed paroma

dniemi, pewna kobieta, będąc na łożu śmierci, wyznała, iż przed 10 laty

złożyła fałszywą przysięgę, by uwolnić swą znajomą obecnie wdowę Schäferową od odpowiedzialności.

Na zasadzie tego wyznania runęło całe alibi z przed laty i uniewinniona wówczas przyjaciółkę zamordowanego obecnie aresztowano i osadzono w więzieniu w Kolonii.

Stanie ona po raz drugi przed sądem.

Kwiaty, które kosztowały majątek Dobre serce Nelly Melby

Jeden z serdecznych przyjaciół zmarłej przed paroma dniami wielkiej śpiewaczki Nelly Melby, angielski dziennikarz Beverley Nickols przypomina drobne zdarzenia z jej życia.

Wielką namiętnością Melby były kwiaty. To też przyjaciele nie szczędzili jej ich nigdy.

Pewnego dnia Melba powiedziała:

— Gdybym miała wszystkie pieniądze, które przyjaciele moi wydali na kwiaty dla mnie, byłabym bardzo bogatą kobietą.

Nelly Melba nie pragnęła śmierci. Lękała się jej ogromnie.

Gdy rok temu zachorowała w Sydney na ciężki bronchit, powtarzała:

— Nie mogę, przecież jeszcze umrzeć. Bóg nie może mi tego zrobić... Byłam przez całe życie

dobra dla wszystkich...

Istotnie Nelly Melba miała bardzo dobre serce.

Pewnego dnia spędziła wieczór z ubogim muzykiem Johnem Lemmonem i dziennikarzem Beverley Nickolsem. Lemmon skarżył się, iż nie stać go na kupienie sobie samochodu. Gdy po kolacji towarzysze odwiedzili Melbę do domu jej luksusową limuzyną, śpiewaczka powiedziała do Lemmona:

— John, jedź do domu tem autem. Od dziś należy do ciebie.

Parę tygodni przed śmiercią najzdrowsza w świecie spacerowała po ogrodzie swej willi w Sydney i powiedziała, patrząc na „Błękitne Góry”:

— Tu, w ich cieniu, chciałabym umrzeć. — Nie wiedziała, że słowa jej są prorocze.

Co wróżą gwiazdy na dzień 3 marca?

Wieczór przynosi sytuację zagmatwaną i niepokoję



wielkie rezultaty życiowych.

Później jednak sytuacja ulega poprawie, a godziny przedpołudniowe sprzyjają aktywności życiowej. Jednakże godz. 13-ta może gorzej się zaznaczyć dzięki nieoczekiwanym niepokojom lub drobnym zawodom.

Wieczór przedstawia się niefortunnie.

Już godz. 18-ta może nam przynieść jakieś niepokój w związku z korespondencją, podróżami, pracą umysłową lub młodzieżą. Okres późniejszy przynosi opozycję, rozczarowania i niepowodzenia w związku z osobami płci odmiennej, a więc nie obiecuje szczęścia w miłości. Może przynieść również niepowodzenia towarzyskie.

W czasie tym należy unikać kraciwości i ugania się za sensacją, aby nie narażać się na kłótnie; związki w tym czasie utworzone nie rokują powodzenia. Późniejsze godziny wieczorne mogą nam natomiast przynieść stan niepokoju nerwowego lub też podstęp i sytuację niejasną.

W hołdzie naczelnemu rabinowi wojsk polskich



W sali reprezentacyjnej Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie odbyło się uroczyste wręczenie naczelnemu rabinowi W. P. pułk. Dr. Józefowi Miesowskiemu dyplomu członka honorowego Żydowskiego Związku Inwalidów Wojskowych w Warszawie. Na zdjęciu pułk. rabin dr. Miesowski (x) i delegaci Związku: Zachariasz Jutan i K. Moszkowski.

Tomasz chętnie wypił wino swego pana i wsadził go potem do więzienia

Angielski kupiec Winfred Dalden przybył z Londynu do Paryża i tu dowiedział się, że pewien wielki hotel wyprzedaje cały swój inwentarz po cenach zniżonych.

Miedzy innymi wystawiono na sprzedaż butelkę słynnego wina mnichów z klasztoru Saint Foy-la Grande z r. 1811 za olbrzymią

sumę 8 tysięcy franków. Dalden kupił to wino i zabrał je do Anglii.

Ponieważ jednak był człowiekiem ostrożnym, więc ubezpieczył kosztowną butelkę na sumę 50 funtów. Flaszke umieszczono w piwnicy londyńskiego domu pana Daldena.

Dotychczas wszystko jest w porządku.

Tymczasem Dalden przyjął nowego kamerdynera imieniem Tomasz.

Był to wzorowy służący. Miał tylko jedną wadę. Oto lubił wino swego pana.

Pewnego dnia kupiec skonstatował w swej piwnicy brak dwunastu butelek, a wśród nich kosztownego wina francuskiego.

Dalden wpadł w straszną wściekłość. Kazał aresztować wiernego Tomasza i natychmiast

zwrócił się do towarzystwa ubezpieczeń, by mu wypłaciło 50 funtów.

Tymczasem kamerdyner przyznał się do kradzieży wszystkich butelek, z wyjątkiem właśnie owej tak kosztownie ubezpieczonej.

Wypuszczono go po 10-ciu dniach. I wówczas stało się coś nieoczekiwanego. Towarzystwo ubezpieczeń, które już wypłaciło Daldenowi obiecaną sumę, otrzymało

list od służącego.

W liście tym Tomasz oskarżał swego pana, iż wraz z nim ukartował całą historię kradzieży, poto, by otrzymać asekurację.

Ponieważ jednak nie wypłacił Tomaszowi obiecanej prowizji, więc ten zdradził go.

Daldena osadzono w więzieniu.

Sport w rzeźbie



Antoni Kenar za swą rzeźbę „Floresta” otrzymał — równocześnie z Al. Karnym — pierwszą nagrodę konkursową.

Wybitny działacz hinduski



małometanin Mohamed Ali, uczestnik niedawnej „Konferencji Okrągłego Stołu” w Londynie zmarł przed pewnym czasem, a przed śmiercią zażądał, by ciało jego złożono na wieczny spoczynek w Jerozolimie. Na zdjęciu olbrzymi pochód pogrzebowy Małometan w Jerozolimie z trumną Mohameda Ali (x).

„Kolektywne” samobójstwa w Moskwie

wśród pozbawionej chleba inteligencji rosyjskiej

Według oficjalnych raportów inspekcji robotniczo - włościańskiej Sowietów w ciągu 1930 r. w SSSR zwolniono i usunięto z urzędów przeszło 200 tys. osób oskarżonych o przynależność do klas burżuazyjnych, kontrrewolucyjnych i t. p.

Wszyscy zostali pozbawieni prawa otrzymania posad w urzędach sowieckich i rejestracji w urzędach pośrednictwa pracy

Zgłaszanie się zwolnionych, jako bezrobotnych, będzie karane.

Wśród zwolnionych i pozbawionych możliwości zarobkowania szerzy się idea kolektywnych samobójstw.

W ciągu stycznia r. b. w Moskwie odnotowano 8 wypadków wzajemnego zgładzenia się inteligentów. Liczba ofiar w tych wypadkach wynosi 53 osoby.

RADJO WARSZAWSKIE

DZIŚ:

11.58 Sygnał czasu, hejnał z Krak. 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych do godz. 13.25. 13.35 „Dialog lotniczy”, wygl. red. Kaweckiej. 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 Odczyt z Wina. 17.45 Popularny koncert symfoniczny w wyk. ork. Filh. Warsz.: 1) Fr. Schubert: Symfonia h-moll (nieukończona) a) Allegro moderato, b) Andante con moto. 2) F. Smetana: Poemat symf. „Z czeskich lasów i pól”. 3) P. Czajkowski: Uwertura — fantazja „Roméo i Julia”. 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych. 19.50 Opera „Traviata” G. Verdiego z płyt gramofon. w wyk. zespołu opery Mediolan. „La Scala”. 23 Muzyka lekka i taneczna w wykonaniu ork. salon. pod kier. B. Lewinsona i dancing. pod kier. Z. Karasińskiego i S. Katarzka.

JUTRO

11.58 Sygnał czasu, hejnał z Krak. 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych do godz. 13.25. 14.30 Dialog z Wina. 15.50 Radiokronika, wygl. dr. M. Stepanowski. 16.15 Program dla dzieci młodszych. 16.45 Muzyka z płyt gramofon. 17.15 Odczyt z Katowic. 17.45 Koncert ork. P. R. 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych. 19.55 Płyty gramofonowe. 20.15 Odczyt p. t. „Posłannictwo krytyka muzycznego”, wypowie profesor St. Niewiadomski. 20.30 Koncert solistów. W przerwie Kwadrans literacki. J. M. Rytard: „Nie?” — nowela. 22 P. J. Dwernicka wygl. feljeton p. t. „Kwadrans w Joinville”. 22.15 Płyty gramofonowe. 23 Muzyka taneczna.

WINSZUJEMY

Dziś: Kunegundzie
Jutro: Kazimierzowi,

Czytajcie „Przegląd Sportowy”

Przed sensacyjnym procesem o fałszerstwo pieniędzy

Podrabianie pieniędzy i wypuszczanie w obieg fałszyków jest jednym z najpoważniejszych przestępstw.

Nietylko bowiem gwałci zastrzeżone państwu prawo wytworzenia znaków pieniężnych i wyrządza szkodę bogactwu jednostki, lecz godzi w całokształt interesów społeczno-gospodarczych dla których pieniądz i jego wartość są czynnikami niezmiernie wielkiej doniosłości.

W dzisiejszych stosunkach gospodarczych życia społecznego pieniądz posiada pierwszorzędne znaczenie, jako podstawowy środek obrotu handlowego wszelkiego rodzaju.

Ponieważ pieniądz czy to będzie w postaci kruszców szlachetnych, czy też w postaci znaków papierowych wyobraża zawsze możliwość nabycia i posiadania rozmaitego rodzaju dóbr materialnych—jest rzeczą konieczną, aby posiadał on całkowite zaufanie.

Przy dokonywaniu wszelkiego rodzaju transakcji gospodarczych nie może powstać najmniejsza wątpliwość co do wartości pieniądza.

Jeżeli posiadamy lub otrzymujemy pieniądze musimy mieć pewność, że wzamian za te pieniądze możemy w każdej chwili uzyskać odpowiedni równoważnik w postaci potrzebnych nam przedmiotów.

Całe znaczenie pieniądza opiera się na tem do niego zaufaniu.

Obieg na rynku pieniężnym podrobionych znaków pieniężnych, w szczególności wobec trudności z jaką mogą być one odróżniane od prawdziwych—powoduje brak zaufania do wszystkich wogóle znaków pieniężnych, będących w obiegu.

To powoduje wahania stałości i trwałości umów, zawieranych przy pomocy pieniędzy, podkopuje kredyt państwowy i społeczny i podrywa autorytet Państwa.

Wobec znacznego rozpowszechniania fałszyków ulega wstrząsowi i zostaje zagrożony dotkliwie całokształt interesów społeczno-gospodarczych.

Dlatego też państwo, jako uczestnik ogólnego życia gospodarczego i jako czynnik gwarantujący powagą swoją wartość pieniądza jest ogromnie zainteresowane, aby pieniądz należycie zaufanie posiadał.

W celu odpowiedniego zabezpieczenia doniosłego znaczenia pieniądza kodeks karny za przestępstwo podrobienia pieniędzy i rozpowszechniania fałszyków grozi karami od lat 4 do 12 ciężkiego więzienia.

Obecnie jesteśmy w przededniu wielkiego procesu o fałszerstwo pieniędzy, jakiego odbywać będzie w Sądzie Okręgowym w Białymstoku.

Na ławie oskarżonych zasiądzie kilkunastu uczestników przez dłuższy czas nieuchwytniej bandy fałszerzy.

Nazwiska ich podamy w następnym numerze.

Izba Skarbowa liczy się z trudną sytuacją płatników

Wnioski Magistratu o umorzenie podatku od lokali niezamieszkałych i jako czynnik gwarantujący powagą swoją wartość pieniądza jest ogromnie zainteresowane, aby pieniądz należycie zaufanie posiadał.

Pracownicy Zarządu Techn. Telegrafów i Telef. śpieszą z pomocą głodnym bezrobotnym

Pracownicy Zarządu Technicznego Telegrafów i Telefonów w Białymstoku złożyli w Administracji naszego dzielnicy w dniu wczorajszym oświadczenie o pomocy dla głodnych bezrobotnych.

Przedstawiciele kupiectwa złożyli memoriał o względny wymiar podatków

W dniu wczorajszym do Prezydenta Izby Skarbowej u-

Osobiste

Naczelnik Zarządu Technicznego Telegrafów i Telefonów Obwodu Białostockiego p. Władysław Świerczewski korzysta z 3 tygodniowego urlopu wypoczynkowego od dnia 2 marca r. b. Kierownictwo Zarządu objął starszy technik p. Aleksander Artemowicz.

Wąw w przeciągu kilku dni. Jest to dowodem, że Izba Skarbowa liczy się poważnie z trudną sytuacją płatników.

w kwocie 39 zł. 07 gr. na pomoc dla głodnych bezrobotnych. Ofiarę powyższą przekazaliśmy do dyspozycji p. Starosty Grodzkiego J. Mieszkowskiego.

Przedstawiciele kupiectwa złożyli memoriał w sprawie względny wymiar podatku obrotowego wobec spadku cen.

Delegację przyjął w zastępstwie nieobecny Prezes Izby p. Kościelski, Naczelnik II Wydziału, który przyrzekł, że memoriał zostanie przychylnie rozpatrzony i podatki nie będą podwyższone.

Ojcowie miasta radzą dziś nad budżetem i obsadzeniem stanowisk przez Magistrat

Dziś i jutro o godz. 8 wiecz. odbędą się posiedzenia Rady Miejskiej.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje: odpowiedź Magistratu na interpelację r. Oświecińskiego w sprawie obsadzenia stanowiska Kierownika Sekcji Gospodarczej oraz drugie czytanie budżetu.

Jutrzejsze posiedzenie całko-

wicie będzie poświęcone trze- ciemu czytaniu budżetu.

Zmiana obligacji Pożyczki Dol. wstrzymane

W związku z odbytem wczoraj losowaniem III serii Dola wstrzymał zamianę obligacji jeden tydzień.

Film w ogniu

W dniu 1 marca b. r. o godz. 22 min. 20 w kinie „Przystań” przy ul. Kilińskiego zapaliła się taśma. Pożar został natychmiast stłumiony przez pracowników kina. Zawezwane Oddziały Straży Ogniowej, udziału w gaszeniu ognia nie brały.

OKRES ULGOWY w płaceniu podatków

IV rata podatku od nieruchomości za rok 1930 i I od lokalu za 1931 r. płatne są w okresie ulgowym bez odsetek do 14 b. m. Od 15 b. m. sekwestratorzy Magistratu będą ściągali te podatki przymusowo z dołączeniem odsetek i kosztów egzekucyjnych.

Przed Kongresem T-wa Eugenicznego

Jutro t. j. 4 bm. o godz. 8-jej wiecz. w lokalu Inspektoratu Szkolnego pod przewodnictwem p. insp. Jureckiego odbędzie się posiedzenie Towarzystwa Eugenicznego, na którym prócz spraw bieżących omawiana będzie sprawa Kongresu T-wa Eugenicznego Rzpłitej, termin którego wyznaczony został na 24 maja r. b. w Białymstoku. W obradach kongresu m. in. weź-

mie udział p. Wernic, prof. Uniwersytetu z Warszawy.

Dyżury nocne aptek

Dziś pełnią dyżury aptek: M. Fausztetera, ul. Sienkiewicza 63, Anna Hałajowej, Rynek Sienkiewicza i Rynku Kościuszkowskiego.

Nocne pogotowie lekarskie

tel. 5-03 „Linax Hacedek”.

Obwieszczenie

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A wciągnięte zostały następujące firmy:

(Ciąg dalszy)

W dniu 6 lutego 1931 r.

Pod Nr. 7169. „Wyrób беретów „Maret” — Owsiej Epszejn”. Siedziba: Białystok, ul. Legionowa nr. 9. Właściciel Owsiej Epszejn, zamieszkały w Białymstoku, przy ul. Lipowej pod nr. 48.

Pod Nr. 7170. „Handel zbożem — Judel Golde”. Siedziba: Bielsk-Podlaski ulica Mickiewicza. Właściciel Judel Golde, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7171. „Sklep galanterijny — Gdal Jelen”. Siedziba: Białystok, ul. Zamenhofa nr. 5. Właściciel Gdal Jelen, zamieszkały w Białymstoku, przy ulicy Kupieckiej pod nr. 40.

Pod Nr. 7172. „Sklep spożywczy — Cypa Kac”. Siedziba: Bielsk Podlaski, ul. Kopernika nr. 9. Właścicielka Cypa Kac, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7173. „Samochód półciężarowy — Moszko Kotłowicz”. Siedziba: m. Brańsk pow. Bielsk Podlaskiego. Właściciel Moszko Kotłowicz, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7174. „Sprzedaż napoi chłodzących — Małka Kramer”. Siedziba: Bielsk Podlaski, ul. Kazimierzowska nr. 2. Właścicielka Małka Kramer, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7175. „Sklep wędlin — Józef Kaliszewicz”. Siedziba: Białystok, ulica Dąbrowskiego nr. 12. Właściciel Józef Kaliszewicz, zamieszkały w Białymstoku, przy ul. Mazowieckiej pod nr. 50.

Pod Nr. 7176. „Sprzedaż mięsa i wędlin — Franciszek Krukowski”. Siedziba: Białystok, ul. Antoniukowska nr. 12. Właściciel Franciszek Krukowski,

zamieszkały w Białymstoku, przy ul. Antoniukowskiej pod nr. 10.

Pod Nr. 7177. „Sklep spożywczy — Leja Mydler”. Siedziba: m. Ciechanowiec pow. Bielsk Podlaskiego, plac 3-go Maja. Właścicielka Leja Mydler, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 7178. „Sklep spożywczy — Józef Poniewozik”. Siedziba: Białystok, ul. Baranowicka-Wschodnia nr. 47. Właściciel Józef Poniewozik, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7179. „Herbaciarnia — Aleksander Rakowski”. Siedziba: Białystok, ulica Lipowa nr. 29. Właściciel Aleksander Rakowski, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7180. „Piwiarnia — Bronisław Stankiewicz”. Siedziba: wieś Krypno tejże gm. n. pow. Białostockiego. Właściciel Bronisław Stankiewicz, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 7181. „Młyn młynarski — Paweł Sanejko i Stanisław Kiertowicz, spółka firmowa”. Siedziba: m. Zabłudów pow. Białostockiego, ul. Grudzieńska nr. 16. Spółnikami są: 1) Paweł Sanejko, zamieszkały w m. Zabłudowie, przy ul. Grudzieńskiej pod nr. 16 i 2) Stanisław Kiertowicz, zamieszkały we wsi Zajmie gm. Zabłudów pow. Białostockiego. Wskazyra, czeiki, indosy, pełnomocnictwa i umowy winny być podpisywane pod stemplem firmowym przez Pawła Sanejko.

Pod Nr. 7182. „Przedsiębiorstwo jest spółką firmową, zawartą dnia 3 lutego 1931 r. na okres czasu do tegoż dnia i mieszającą 1932 z automatycznym przedłużaniem istnienia spółki z roku na rok.

(C. d. n.)

Ogłoszenia drobne

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencji, im. prof. Sekulowicza, Warszawa, Żółwia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości, pieczęci, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalendarji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu egzamin. Zdanie orospektów

Zgubiono dowód osobisty, wydany przez Magistrat w Suchoboku, imię Karola Teodorowicza, zam. w Suchoboku.

Zgubiono dowód osobisty, wydany przez Starostwo Białostockie, imię Irydydy, zam. w Białymstoku, imię Karola Teodorowicza, zam. w Suchoboku.

Zgubiono dowód osobisty, wydany przez Starostwo Białostockie, imię Karola Teodorowicza, zam. w Suchoboku.

Zgubiono dowód osobisty, wydany przez Starostwo Białostockie, imię Karola Teodorowicza, zam. w Suchoboku.

Spór o Dojlidy rozstrzygnięty przez Urząd Wojewódzki

Na skutek rozstrzygnięcia przez Urząd Wojewódzki sprawy zajęcia dodatków komunalnych od przyłączonej części wielkiego

miasta Białegostoku gm. Dojlidy. Magistrat miasta Białegostoku otrzymał z powrotem 17.000 zł., które w swoim czasie zajęte były na rzecz Sejmiku Powiatowego. Na przyszłość wszystkie podatki z gm. Dojlidy pobierać będzie Magistrat m. Białegostoku.

„Krzyże Zasługi” nadane będą w dn. 19 bm. zasłużonym obywatelom

Dowiedujemy się, że cały szereg osób w naszym województwie udekorowanych zostanie w dn. 19 marca Krzyżami Zasługi za prace położone dla państwa oraz na polu społecznym.

Posiedzenie Rady Szkolnej Powiatowej

Wyznaczone na sobotę, dnia 28 lutego posiedzenie Rady Szkolnej Powiatowej, wobec

braku quorum, przesunięte zostało na dzień 12 marca z tym samym porządkiem dziennym.

Sensacyjny zwrot w procesie o fałszerstwo pieniędzy 1 oskarżony zamierzał uciec na Litwę

Oskarżony w wielkim procesie o fałszerstwo pieniędzy Elja

Mowszowski miał odpowiadać z wolnej stopy.

Teatr „PALACE”
Przed wyjazdem zagranicę
we środę 4 marca r. b. o g. 8 m. 30 w.
tylko jeden
KONCERT
słynnego skrzypka-wirtuoza
Szymona BAKMANA
przy fortepianie
Ina José
Szczegóły w programach.
Bilety do nabycia w kasie teatru

RECEPTA na dobry humor i bez troski nastrój
25% HUMORU
25% MUZYKI
25% MIŁOŚCI
25% NAPIĘCIA
RAZEM 100% ZADOWOLENIA
daje przebojowy dźwiękowy program „METRO GOLDWYN MAYER”
SENSACJA 1 MÓWIĄCE PSY
PSI TRÓJKAT 2 Satyra na stosunki ludzkie, wykonana przez 100 tresowanych psów.
Dźwiękowy film sportowo-sensacyjny i miłosny z udziałem słynnych gwiazd
ANITA PAGE, WILLIAM HAINES
Polly Moran i Karol Dane (Slim)
p. t.

Dziś o g. 6⁴⁰, 8³⁰, 10²⁰
w Ceny od **75 gr.**
„APOLLO”
„WIĘCEJ GAZU”
zajmująca treść, melodyjna muzyka, niebywałe zdjęcia

Kino „Przystań” **DZIŚ i dni następnych**
Pocz. o g. 5, 7 i 9, w soboty i niedziele 4, 6, 8 i 10
Bożyszcze kobiet **ROD LA ROCQUE** jako
STUDENT
Janette Loff
w arcyświetnym filmie z życia studentki amerykańskiej z udziałem boskiej
oraz (dodatek nadprogramowy w 3-ach aktach: **W KRÓLESTWIE URWISÓW**
Ceny miejsc zwykłe.
Powiększona orkiestra z udziałem znanego skrzypka CYGANA

„MODERN” **DZIŚ** **PREMJERA**
UROCZYSTA
Początek: 6³⁰, 8³⁰, 10³⁰ Passe-Partout i bilety ulgowe nieważne **CENY** **OD Ł. 1²⁵**
COŚ, CZEGO JESZCZE NIE BYŁO!

KRÓL TENORÓW, ARTYSTA ŚWIATOWEJ SŁAWY
JAN KIEPURA
i kusząca **BRYGIDA HELM**
w rewelacyjnym śpiewno-dźwiękowym superfilmie p. t.
„NEAPOL ŚPIEWAJĄCE MIASTO”
JAN KIEPURA wykona szereg pieśni między innymi
Polską piosenkę „BARKAROLA” — „ZEJDŹ DO GONDOLI”

NASIONA wszelkie pierwszej jakości, przytem narzędzia i przyrządy ogrodniczo-pszczelnicze, oraz nawozy i preparaty chemiczne dla celów ogrodnictwa, polecą:
SKŁADY L. JASIŃSKIEGO
prowadzone od 1870 r.
w Łodzi, ul. Andrzejka 10, tel. 168-56
w Łęczycy, ul. Poznańska 30, tel. 125
Cenniki na żądanie bezpłatnie.

Dr. M. Kanel
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 5—8.
Kobiety od godz. 4—5 p.p.
ul. Sienkiewicza 37 (parter) tel. 5-95.

Dr. Neumark
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.
Przyjmuje od godz. 10—12 i od 3—8 w.
Białystok, ul. Kilińskiego 11.
Telefon Nr. 6-06.